

W pogoni za uciekającym czasem

Z Wilkowic 20 maja 2025 roku „na podbój” Warszawy wyruszyła silna grupa reprezentująca Uniwersytet III Wieku, Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Klub Seniora, działające w naszej Gminie. Grupie przewodniczył Wójt Gminy Wilkowice wraz z Przewodniczącą Rady Gminy oraz dyrektor GOK „Promyk” panią Alicją, dyrektor GOPS-u panią Gabrielą, panem Januszem – szefem Oddziału Uniwersytetu III Wieku i panem Andrzejem z KERiL.

Wyjazd odbył się na zaproszenie pani Małgorzaty Pępek, posłanki ziemi żywieckiej, na zwiedzanie Sejmu skierowane do Uniwersytetu III Wieku. Wyjechaliśmy autokarem we wczesnych godzinach porannych przy nienajlepszej pogodzie, natomiast Warszawa przywitała nas prawie upałem. Po dokładnym prześwietleniu nas przy bramkach wejściowych dostaliśmy się na teren Sejmu, gdzie pod opieką przewodniczki rozpoczęliśmy zwiedzanie poszczególnych pomieszczeń, zapoznając się przy tym z bogatą historią polskiego parlamentaryzmu.



Wizyta w Sejmie - zdjęcie z archiwum Klubu Seniora

Na galerii sejmowej powitani zostaliśmy przez prowadzącą obrady panią Marszałek Dorotę Niedzielę. Ponieważ nie było to posiedzenie plenarne, większość posłów podobno pracowała w komisjach, stąd sala posiedzeń była prawie pusta. Na korytarzach sejmowych spotkaliśmy kilku posłów znanych z publicznych wystąpień telewizyjnych.

Po zakończeniu wizyty w Sejmie i obiedzie, program przewidywał indywidualne zwiedzanie Muzeum Narodowego. Do Wilkowic wróciliśmy zadowoleni, a drogę powrotną umilał nam przegląd piosenek harcerskich, obozowych itp. w wykonaniu znacznej części uczestników.

Kolejna sesja wyjazdowa Klubu Seniora miała miejsce 12 czerwca 2025 roku, a jej głównym celem było zwiedzanie Prezydenckiego Zameczku w Wiśle. Zameczek, usytuowany na Zadnim Groniu w Wiśle Czarnej, jest jedynym tego typu obiektem na świecie. Zaprojektowana przez genialnego architekta Adolfa Szyszko-Bogusza modernistyczna bryła budynku i poszczególne pomieszczenia wyposażone zostały w awangardowe, jak na owe czasy, meble. Zaprojektowany przez niego wystrój przetrwał próbę czasu i dzisiaj wygląda nadal bardzo nowocześnie. Historia tego obiektu to wiele dziejowych zakrętów i zdarzeń.

Warto jednak podkreślić, że obiekt oglądany dzisiaj powstał z inicjatywy i za pieniądze Sejmu Śląskiego jako dar społeczeństwa śląskiego dla prezydenta RP.

Aby wejść na teren zamczku, trzeba było znaleźć się na liście sprawdzonej przez odpowiednie służby i przejść przez bramkę kontrolną z wykrywaczem metali obsługiwaną przez funkcjonariuszy SOP. Zwiedzanie może odbywać się tylko z przewodnikiem, a przydzielona nam pani, oprócz olbrzymiej wiedzy o historii i wyposażeniu zamku, bardzo dbała o to, aby zwiedzanie odbywało się ściśle według regulaminu. Nie pozwalała na najmniejsze odstępstwa. Przestrzegając tych zasad, zwiedziliśmy wszystkie udostępnione pomieszczenia oraz kapliczkę zamkową, która jest osobnym obiektem. Oglądając poszczególne pomieszczenia, byliśmy pełni podziwu dla rozwiązań technicznych zapewniających funkcjonowanie obiektu, a zaprojektowanych i wykonanych prawie 100 lat temu.

Przed przyjazdem na Zadni Groń zwiedziliśmy w Wiśle Centrum Muzeum Regionalne. Poznaliśmy m.in. historię osadnictwa na tych terenach, wyrób tkanin wełnianych oraz zobaczyliśmy na żywo pracę kowala w kuźni. Muszę przyznać, że kowalstwo wzbudziło dosyć duże zainteresowanie. No cóż, przecież „każdy jest kowalem swego losu”.

Po obiedzie, zadowoleni i może trochę zmęczeni, wróciliśmy do domów.

Zbych z Klubu Seniora

